

Underground, Zaprowadz Mnie

Kolejny dzień prowadzi mnie do przystani gdzie dobije się
i zobaczę, jak cały mój świat zmienia się tak, ze podoba mi się
A znika gdzieś bunt ,który żądza był znów
By odnaleźć sens slow czarownika z za gór
Nagrodzony będę nocnika nasienne
Kogoś zawiodę, wolno mi będzie
Miłość ogarnie nas
spadam wciąż w dol
Miłość pochłonie nas
spadam wciąż w dol
O miłość oskarżą nas
spadam wciąż w dol
Miłość rozgrzeszy nas
i zamknę za sobą świat
I znowu to samo, wstaje rano
na śniadanie podano wczorajszy dzień
każda myśl boli, zapomnieć próbuje
wzrok rozbiegany, najpewniej sfiksuje
boje się, gdy nie mówisz nic
nie odzywasz się
gdzieś głęboko masz mnie
zaprowadź mnie
zaprowadź mnie
o nic nie pytaj, tylko zaprowadź mnie
Miłość ogarnie nas
spadam wciąż w dol
Miłość pochłonie nas
spadam wciąż w dol
O miłość oskarżą nas
spadam wciąż w dol
Miłość rozgrzeszy nas
i zamknę za sobą świat
Kolejny dzień prowadzi mnie do przystani gdzie dobije się
i zobaczę, jak cały mój świat zmienia się tak, ze podoba mi się
A znika gdzieś bunt ,który żądza był znów
By odnaleźć sens slow czarownika z za gór
Nagrodzony będę nocnika nasienne
Kogoś zawiodę, wolno mi będzie
Ref:
Miłość ogarnie nas
spadam wciąż w dol
Miłość pochłonie nas
spadam wciąż w dol
O miłość oskarżą nas
spadam wciąż w dol
Miłość rozgrzeszy nas
i zamknę za sobą świat
X 2